IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW RYNKU PRACY**

(NR 8)

z dnia 13 kwietnia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny

– podkomisji stałej do spraw rynku pracy (nr 8)

13 kwietnia 2023 r.

Podkomisja stała do spraw rynku pracy, obradująca pod przewodnictwem posłów **Grzegorza Matusiaka (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, oraz **Roberta Warwasa (PiS)**, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zapoznanie się z informacją na temat założeń projektu ustawy o aktywności zawodowej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Szwed** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Dariusz Górski** p.o. dyrektor Departamentu Legalności Zatrudnienia w Głównym Inspektoracie Pracy, **Marcin Szynkiewicz** samodzielny specjalista ds. prawnych i legislacyjnych w Departamencie Wsparcia Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, **Łukasz Curyło** dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Jaworznie oraz **Nadia Kurtieva** starsza specjalistka ds. zatrudnienia w Departamencie Pracy Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Dzień dobry państwu.

Zaczynamy 8. posiedzenie podkomisji stałej do spraw rynku pracy.

Tematem dzisiejszego spotkania jest zapoznanie się z informacją dotyczącą założeń projektu ustawy o aktywności zawodowej. Będzie je referował minister rodziny i polityki społecznej.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że podkomisja przyjęła porządek dzisiejszego spotkania. Przechodzimy zatem do jego realizacji.

Szanowni państwo, witam pana ministra Stanisława Szweda z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Witam panią Ewę Flaszyńską – dyrektor Departamentu Rynku Pracy. Witam pana Krzysztofa Sadowskiego – zastępcę dyrektora Departamentu Funduszy, pana Dariusza Górskiego – dyrektora Departamentu Legalności Zatrudnienia, pana Marcina Sienkiewicza – samodzielnego specjalistę ds. prawnych i legislacyjnych Departamentu Wsparcia Zarządu, pana Łukasza Curyło – dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Jaworznie. Witam także panią Nadię Kurtievę – starszą specjalistkę ds. zatrudnienia w Departamencie Pracy Konfederacji Lewiatan.

Otwieram dyskusję. Na początku proszę o przedstawienie materiału przygotowanego przez MRiPS.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, temat jest bardzo ważny, dotyczy sytuacji na rynku pracy. Pozwólcie państwo, że podzielę się obowiązkami z panią dyrektor Ewą Flaszyńską, która przygotowała dla państwa prezentację. Otrzymaliście ją państwo w formie papierowej i będzie możliwość zapoznania się z nią bardziej szczegółowo, ale w późniejszym terminie.

Chciałbym pokrótce poruszyć kwestię obecnej sytuacji na rynku pracy oraz potrzeby nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Konieczność

nowelizacji lub stworzenia nowej ustawy jest postulowana już od wielu lat przez środowiska urzędów pracy, pracodawców oraz osób poszukujących pracy. Szukamy więc nowych rozwiązań, które uatrakcyjnią sytuację na rynku pracy.

Sytuacja jest dynamiczna. Jeżeli odnosilibyśmy się do tej naszej debaty wiele lat temu, kiedy bezrobocie było wysokie – to była inna sytuacja. Dzisiaj od wielu lat na rynku pracy mamy stabilną sytuację. Stopa bezrobocia na koniec 2022 r. – ale mogę podać też najświeższe dane, jeśli chodzi o stopę bezrobocia – według Eurostatu wynosi 2,7%. Jeśli chodzi o poziom bezrobocia, to według naszych danych w skali BAEL wynosi 5,4%. Natomiast jeśli chodzi o liczbę bezrobotnych, to mamy ok. 800 tys. osób bez pracy. Te dane są bardzo optymistyczne. W naszym kraju dochodziło niegdyś do sytuacji, gdzie bezrobocie było powyżej 20% i ponad 3 mln osób pozostawało bez pracy. Warto też podkreślić i podać dane przedstawiające liczbę pracujących – w tej chwili liczba pracujących osób oscyluje na poziomie 16 mln 700 tys. osób. W ostatnim czasie liczba osób pracujących wzrosła o 0,5 mln, co przekłada się na to, że spada nam liczba biernych zawodowo. Jest to bardzo ważne.

Jeśli chodzi o kwestie dotyczące zmiany, to ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy funkcjonuje już 19 lat, była zmieniana i nowelizowana 160 razy. Jak państwo widzą, liczba zmian i propozycji jest tak duża, że konieczne jest przygotowanie nowej ustawy. Nazwaliśmy tę ustawę „ustawą o aktywności zawodowej". Jest też druga ustawa, która wychodzi naprzeciw zatrudnianiu cudzoziemców. Dzisiaj o niej nie rozmawiamy, ale obie te ustawy są w procesie legislacyjnym, przeszły bardzo długą drogę konsultacji, również konsultacji z urzędami pracy, z przedsiębiorcami. W tym miejscu chciałbym podziękować Departamentowi Rynku Pracy za uczestniczenie w tych konsultacjach i spotkaniach. W ramach tej ustawy zaproponowano wiele rozwiązań. Jeśli chodzi o kwestie finansowe, to Departament Rynku Pracy współpracował z Departamentem Funduszy, z którego obecny jest dyrektor Sadowski. Ustawa była przygotowywana przez oba departamenty, ale również z udziałem partnerów społecznych.

Tyle słowem wstępu. Tak więc, jak już wcześniej wspomniano, ustawy są dosyć obszerne i są przed rozstrzygnięciem Stałego Komitetu Rady Ministrów. Praktycznie mamy już uzgodniony projekt dotyczący zmian, choć pojawiają się pewne wątpliwości. Mamy nadzieję, że jeszcze w tej kadencji Sejmu uda się przyjąć te rozwiązania, zwłaszcza że w ramach zmian w ustawie o aktywności zawodowej realizujemy kamień milowy, który zobowiązuje nas do przyjęcia stosownych rozwiązań.

Teraz poproszę dyrektor Flaszyńską o przedstawienie głównych założeń zmian w tej ustawie.

Dyrektor Departamentu Funduszy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Ewa Flaszyńska:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tak jak powiedział pan minister, faktycznie ustawa, która obecnie obowiązuje, jest już ustawą pełnoletnią, ponieważ ma 19 lat, i była 160 razy nowelizowana. Jest to ustawa, która nie odpowiada obecnym trendom czy wyzwaniom rynku pracy, bo od 2004 r., kiedy wchodziliśmy do Unii Europejskiej, kiedy ta ustawa została uchwalona, dużo się zmieniło w obrębie rynku pracy i dużo w zakresie zmian prawnych. Trzeba dostosować ją do zmieniającego się rynku pracy i przygotować się na to, co nas czeka.

Przygotowałam prezentację, którą państwo otrzymali. Postaram się w skrócie opowiedzieć o tym, co w niej zawarto. Oczywiście chętnie odpowiem później na pytania, ponieważ zakładam, że niezależnie od prac podkomisji każdemu z pewnych tematów czy zakresów tematycznych, którymi objęta jest ta ustawa, można poświęcić osobną podkomisję.

Dodam jeszcze, że ustawa jest obecnie w obiegu komitetu cyfryzacji, w przeciwieństwie do drugiej ustawy, o której pan minister wspomniał, dotyczącej zatrudnienia cudzoziemców, która jest skierowana na Komitet Stały. Ta jest krok do tyłu i jest również jeszcze przed Komitetem Stałym, ponieważ jest to duży akt prawny, składający się z 430 artykułów, dlatego długo ją uzgadnialiśmy, ale jest to duża tematyka, jest wiele

zainteresowanych instytucji i podmiotów, które chciałyby coś do tej ustawy dodać lub się do czegoś odnieść.

Co chcieliśmy osiągnąć? Przede wszystkim chcieliśmy zwiększyć współczynnik aktywności zawodowej, ponieważ chociaż Polska ma wysoki wskaźnik zatrudnienia na tle innych krajów europejskich, powyżej 70%, to jednak wskaźnik aktywności zawodowej jest wciąż niski. Chcielibyśmy zwiększyć efektywność urzędów pracy i trwałość oferowanego przez urzędy zatrudnienia, zwiększyć mobilność osób szukających pracy; skrócić czas poszukiwania pracy – to znaczy żeby wreszcie w urzędach pracy nie było osób zarejestrowanych wiele lat, tylko żeby osoby bezrobotne szybciej znajdowały zatrudnienie; uprościć warunki nabywania statusu bezrobotnego i ograniczyć biurokrację; objąć pomocą osoby obecnie pracujące, bo ta ustawa nie tylko dotyczy osób bezrobotnych czy poszukujących pracy, ale też dotyczy osób pracujących, które chcą podwyższać swoje kształcenie ustawiczne – Polska ma bardzo niski wskaźnik kształcenia ustawicznego, na poziomie niewiele ponad 10%. Chcielibyśmy także objąć pomocą osoby nieaktywne zawodowo, czyli osoby bierne, czy na przykład rolników, którzy dziś nie mogą, jeśli mają powyżej 2 ha ziemi, przyjść, zarejestrować się w urzędzie pracy i skorzystać z pomocy. Chcielibyśmy tą ustawą zagwarantować lepszą pomoc rodzinom, osobom powracającym na rynek pracy po urodzeniu dziecka, osobom opiekującym się również osobami zależnymi – dlatego jest to ustawa, która zawiera elementy prorodzinne. Niezależnie od wsparcia rolników również chcielibyśmy wesprzeć emerytów, którzy na przykład dalej chcą pracować i chcieliby znaleźć pracę, na przykład na część etatu. Chcielibyśmy również unowocześnić i zautomatyzować usługi urzędów pracy oraz zmniejszyć różnego rodzaju biurokrację i obowiązki dla przedsiębiorców.

Zasadniczo ustawa nie zmienia całego systemu rynku pracy. Nadal jest to system samorządowy, zdecentralizowany. Zatem mamy 16 wojewódzkich urzędów pracy, które podlegają urzędom marszałkowskim, marszałkom, i mamy 340 powiatowych urzędów pracy, które podlegają starostom. Mniej więcej w 2017 r. odbywała się dyskusja, czy nie stworzyć rządowego systemu urzędów pracy, ale po kilku rozmowach doszliśmy do tego, że system urzędów pracy pozostaje bez zmian, czyli samorządowy. Na pewno chcielibyśmy odejść od przygotowywania krajowych planów działań na rzecz zatrudnienia, które teraz są przygotowywane corocznie, na rzecz przygotowywania trzyletnich planów rozwoju służb zatrudnienia przygotowywanych wspólnie z urzędami pracy. Tutaj minister właściwy ds. pracy będzie wytyczać kierunki, w jakich dalej powinny rozwijać się urzędy pracy czy czym powinny się zajmować w najbliższych latach urzędy pracy.

Z głównych zasad chcemy oddzielić status bezrobotnego od składki zdrowotnej. Dziś jest tak, że jeśli ktoś chce skorzystać z ubezpieczenia zdrowotnego, to musi iść zarejestrować się do urzędu pracy, powiedzieć, że jestem gotowa do jej podjęcia, a urząd za mnie odprowadza składki. W ten sposób obecnie ok. 37% osób – ale bywało prawie 50% – rejestruje się w urzędach pracy tylko dla ubezpieczenia zdrowotnego, a nie z powodu poszukiwania pracy. Jest to po prostu sztuczne. Jutro odbędą się dyskusje na ten tematu prowadzone z Ministerstwem Zdrowia. Chcielibyśmy – tutaj mamy zgodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – żeby rejestrację tych osób, które są nieaktywne zawodowo, do ubezpieczenia zdrowotnego przejął ZUS.

Chcemy też uprościć zasadę rejestracji w samym urzędzie. Czyli żeby osoba, która chce się zarejestrować i szukać faktycznie pracy, decydowała, w którym urzędzie się zarejestruje, aby nie musiała wracać do urzędu swojego miejsca właściwego zameldowania tylko, jeśli na przykład przebywa w Warszawie czy gdzieś wyjechała na studia, przykładowo do Gdańska, i tam chce korzystać z usług urzędu pracy, żeby mogła z tego urzędu korzystać. W zakresie pośrednictwa pracy chcemy uprościć możliwość składania ofert pracy przez pracodawców oraz rozszerzyć naszą centralną bazę ofert pracy. Dziś w tej bazie jest dziennie ok. 70 tys. miejsc pracy. Chcielibyśmy również rozpowszechnić tę bazę w taki sposób, aby więcej pracodawców czuło potrzebę zgłaszania się. Dzisiaj trochę straszy ich to, że muszą wypełnić bardzo dużo dokumentów, bo wciąż według obowiązujących przepisów jest to procedura bardzo sformalizowana. Chcielibyśmy to uprościć, aby zachęcić więcej osób do korzystania z bazy ofert pracy. Dzisiaj jest tak, że każdy bezrobotny obowiązkowo musi być objęty indywidualnym planem działań,

co powoduje, że jeśli w urzędach pracy mamy 846 tys. zarejestrowanych bezrobotnych, to często plany robione są na siłę, na sztukę, a nie jest to de facto rozmowa z klientem. Chcielibyśmy, aby ten indywidualny plan działań był przygotowywany za zgodą osoby bezrobotnej i odpowiadał na jej wyraźne potrzeby, gdyż część osób bezrobotnych, która się rejestruje, ma szansę od razu dostać pracę, nie potrzebuje długotrwałych planów, jak ma się potoczyć ich ścieżka w urzędzie pracy, ponieważ mają szansę od razu wrócić na rynek pracy. Dlatego tworzenie planów na siłę nie ma sensu. Natomiast chcielibyśmy, żeby one były bezwzględnie obowiązkowe dla długotrwałych bezrobotnych, dla osób młodych, poniżej 30. roku życia, które dopiero wchodzą na rynek pracy i niestety zaczynają od rejestracji w urzędzie, oraz dla bezrobotnych, po których już widzimy, że na przykład zarejestrowali się, ale w tym pierwszym okresie nie znaleźli pracy, czyli mogą stać się w przyszłości bezrobotnymi.

Jeśli chodzi o kwestie pośrednictwa pracy, to chcielibyśmy, aby osoba, która pomagała znaleźć pracę osobie bezrobotnej, tzw. doradca ds. zatrudnienia, po zatrudnieniu takiej osoby cały czas monitorowała, co się z tą osobą dzieje na rynku pracy. To znaczy żeby ta osoba nie zostawała sama sobie, bo bardzo często zdarza się tak, że te osoby później wracają do urzędu pracy i znowu się rejestrują. W zakresie poradnictwa zawodowego bardzo zależy nam na tym, aby odciążyć doradców zawodowych od innych zadań niż poradnictwo zawodowe. Tych doradców zawodowych w skali kraju jest bardzo mało. Zamierzamy wprowadzić standardy i chcemy te standardy wypracować w ramach środków z „Krajowego planu odbudowy". Chodzi o standardy prowadzenia takich usług w urzędach pracy, ponieważ dzisiaj jest tak, że są urzędy, gdzie na jednego, załóżmy, doradcę zawodowego przypada 50 bezrobotnych, ale wciąż w kraju są urzędy, gdzie na jednego doradcę zawodowego przypada ponad 2400 bezrobotnych, albo jest nawet urząd, w którym nie ma go w ogóle, bo jeden doradca, który był, się zwolnił. A doradztwo zawodowe samo w sobie jest bardzo ważne w procesie przywracania czy doprowadzania z powrotem do zatrudnienia. Stąd zależy nam na tym, aby ono było wzmocnione, żeby wprowadzić na stałe możliwość doradztwa czy poradnictwa, czy to indywidualnego, czy grupowego online, czyli wykorzystać te wszystkie narzędzia, które dała pandemia, które wykorzystaliśmy w czasie pandemii.

W zakresie rozwoju umiejętności i kwalifikacji… Przygotowując tę ustawę, wspólnie z urzędami pracy zrobiliśmy przegląd instrumentów rynku pracy, tych, które zostają, oraz tych, które należałoby w jakiś sposób poprawić, usprawnić. Część instrumentów, z których na przykład przez ostatnie lata korzystało, załóżmy, dziewięć osób w skali kraju, po prostu zlikwidowaliśmy. Na przykład w zakresie form pomocy, umiejętności i kwalifikacji zamiast bonu szkoleniowego wprowadzamy bon na kształcenie ustawiczne. Bon szkoleniowy dotychczas był tylko dla osób do 30. roku życia – wprowadzamy bon na kształcenie ustawiczne dla każdego, ponieważ kształcenie jest ważne nie tylko dla osób do 30. roku życia, ale przez całe życie. Również likwidujemy pożyczkę szkoleniową i przekształcamy ją w pożyczkę edukacyjną. Nie będę czytała wszystkiego, bo tych instrumentów jest bardzo dużo. Natomiast faktycznie wspólnie z urzędami pracy dokonaliśmy ich zmiany. Takim przykładem jest chociażby staż. Dzisiaj staż obowiązkowo wynosi 40 godzin tygodniowo, czyli tak jak normalny pracownik stażysta musi przychodzić do danego pracodawcy. Wprowadzamy obowiązkowość na poziomie 20 godzin tygodniowo. Natomiast wprowadzamy możliwość stażu plus, czyli zachęty, gdzie jeśli pracodawca, który przyjmie danego stażystę, będzie chciał wspierać go w zakresie, załóżmy, wyposażenia w jakieś umiejętności czy kwalifikacje, czy też podwyższania tych umiejętności bądź kwalifikacji i umożliwi mu chodzenie na jakieś kursy czy szkolenia, to będzie za to w trakcie odbywania stażu dostawał premię. Również nie chcemy krzywdzić tego, który jest na stażu i załóżmy, że zachoruje – wówczas odbiera mu się prawo do stypendium. Teraz, gdyby wystąpiła jakaś niezdolność do odbycia stażu z powodów losowych, będzie on otrzymywał stypendium w wysokości 50%.

Bardzo dużo osób w czasie naszych konsultacji pytało o Krajowy Fundusz Szkoleniowy, ponieważ jest to fundusz, który jest typowym instrumentem skierowanym do osób pracujących, a nie do osób bezrobotnych czy do pracodawców. Należy zaznaczyć, że wzrasta kwota środków z Funduszu Pracy przeznaczona na Krajowy Fundusz Szko-

leniowy, ale również rozszerzamy jego możliwości. To znaczy wprowadzamy na przykład możliwość korzystania z niego przez osoby samozatrudnione – dzisiaj nie ma takiej możliwości. Uważamy, że jest to bardziej sprawiedliwe. Dzisiaj jest tak, że priorytety Krajowego Funduszu Szkoleniowego określa minister właściwy ds. pracy wspólnie z Radą Rynku Pracy. Zależy nam na tym, żeby te priorytety były określane nie tylko na poziomie centralnym, ale również na poziomie wojewódzkim, a nawet lokalnym. Ponieważ jak spojrzymy na bezrobocie w Polsce, to mamy ogromne zróżnicowanie regionalne. Inaczej sytuacja przedstawia się w Wielkopolsce, na Śląsku czy na Mazowszu, inaczej w województwie podkarpackim, kujawsko-pomorskim i warmińsko-mazurskim, a jeszcze inaczej, gdy weźmiemy pod uwagę poszczególne zróżnicowanie między powiatami.

Wprowadzamy dużo różnych łączonych instrumentów, na przykład pakiet aktywizacji, który polega na łączeniu kilku form pomocy dla osób długotrwale bezrobotnych. Dzisiaj urzędy boją się łączyć różne formy pomocy, tzn. jeśli ktoś skorzystał ze szkolenia, nie chcą wcelować w niego innej formy pomocy, dlatego że boją się, iż później zostaną posądzone o niegospodarność finansową. Przewidujemy takie łączenie form pomocy, na przykład szkolenie czy staż.

Na końcu tej prezentacji zrobiłam slajdy korzyści dla różnych grup, które skorzystają z tej ustawy, korzyści dla osób szukających pracy, korzyści dla osób młodych. Dla nich będzie przeznaczony osobny rozdział w ustawie, bo teraz zresztą to bezrobocie osób młodych jest relatywnie bardzo wysokie na tle bezrobocia ogólnego w Polsce. Osoby młode będą miały pierwszeństwo w korzystaniu z różnych form pomocy, ale też będą obejmowane specjalnymi testami kompetencji cyfrowych. Będą różne zachęty do zatrudnienia i aktywizacji osób młodych, na przykład dofinansowanie stanowiska pracy zdalnej, różne korzyści dla pracodawcy z zatrudnienia osoby młodej. Będą też korzyści dla emerytów, seniorów, którzy chcą kontynuować pracę. Dzisiaj jest tak, że gdy ktoś wchodzi w wiek poprodukcyjny, automatycznie nie może być zarejestrowany w urzędzie pracy, ponieważ system na to nie pozwala. Ewentualnie jako poszukujący pracy, ale jako poszukujący pracy może skorzystać z niewielu instrumentów. Również wprowadzamy dla osób w wieku poprodukcyjnym możliwość skorzystania z części instrumentów, na przykład z bonu na kształcenie ustawiczne, czyli takie osoby będą mogły dalej się szkolić, na przykład pod potrzeby przyszłego pracodawcy. Mamy oczywiście też odpowiednie korzyści dla kobiet, dla osób z kartą dużej rodziny, dla długotrwale bezrobotnych. Wprowadzamy instrumenty dodatkowe dla pracodawców, na przykład granty na tworzenie pracy zdalnej. To tak trochę z duchem czasu.

Oczywiście nie zapominamy o samych urzędach, bo chcielibyśmy wprowadzić pewne zasady co do kadry urzędów pracy, ale też jakby konsekwencją tej ustawy jest wypracowanie odpowiednich standardów usług i instrumentów, które będą obowiązywały urzędy pracy w stosunku do klientów. To tak w największym skrócie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze, pani dyrektor. Bardzo dziękujemy za przygotowanie konkretnych materiałów, bo rzeczywiście są bardzo szczegółowe i pomocne.

Pani dyrektor przedstawiła różne korzyści dla poszczególnych grup: dla osób młodych, urzędów pracy, pracodawców, osób długotrwale bezrobotnych, dla seniorów. Natomiast mam pytanie, jeśli chodzi o wsparcie dla osób niepełnosprawnych. W nawiązaniu do projektu ustawy o świadczeniu wspierającym, w którym przewidziana jest nowelizacja ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej, zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, która w przypadku braku środków z PFRON umożliwia finansowanie form pomocy z Funduszu Pracy, chcielibyśmy dopytać jeszcze o to, jak to będzie wyglądać. Czy będą dodatkowe środki dla urzędów pracy, jeśli chodzi o wsparcie dla osób niepełnosprawnych?

Dyrektor departamentu MRiPS Ewa Flaszyńska:

Tak, to jest ustawa, której pierwsze czytanie odbędzie się jutro na sali plenarnej Sejmu. Szczerze mówiąc, te zapisy dotyczące PFRON i Funduszu Pracy wprowadziliśmy na prośbę urzędu pracy. Jeden z urzędów pracy z województwa zachodniopomorskiego na prośbę innych urzędów ze swojego regionu zgłosił to do Kancelarii Prezydenta RP, a ona zgłosiła to do nas. Dziś jest tak, że osoba niepełnosprawna, która przyjdzie

do urzędu pracy, może być normalnie objęta pomocą. Jednak są osoby niepełnosprawne, które posiadają różnego rodzaju świadczenia i nie mogą skorzystać z pomocy urzędu pracy, mogą korzystać jedynie w takiej sytuacji, jeśli urząd pracy ma do dyspozycji środki PFRON. Urzędy zgłaszały nam, że te środki lokalnie są wykorzystywane bardzo często na przykład przez powiatowe centrum pomocy rodzinie na inne potrzeby, bo potrzeb osób z niepełnosprawnością jest bardzo dużo, na przykład na turnusy rehabilitacyjne, które lokalnie są bardzo popularne. Zgłaszały, że chętnie zaktywizowałyby daną osobę w jakiś sposób, ale środki PFRON, które dostają, są już minimalne albo ich nie mają, i bardzo prosiły, żeby można było w stosunku do tej grupy osób, którą obejmuje ustawa, o której jutro będziemy rozmawiali w Sejmie, po przecinku dodać, że jeśli wykorzystają środki PFRON, to chcieliby móc korzystać ze środków Funduszu Pracy, jeśli takowe posiadają. Dążymy do tego, żeby nie było tak, że dana osoba przychodzi i trzeba jej odpowiadać: skończyły się środki z PFRON.

Dlatego ustawa o świadczeniu wspierającym wprowadza w zakresie rynku pracy po przecinku możliwość skorzystania w odpowiednich zapisach z finansowania niektórych działań nie tylko ze środków PFRON, ale także ze środków Funduszu Pracy, oraz wprowadza nowość, czyli możliwość ogłoszenia programu przez ministra właściwego ds. pracy – to akurat nie jest wpisane dosłownie w przepisy, tylko jest to powiedziane w OSR i było przedstawiane przez panią minister Maląg – programu na 100 mln w zakresie aktywizacji zawodowej tych osób. Będzie on robiony analogicznie, jak w ubiegłym roku wprowadzaliśmy zmiany do ustawy o promocji, gdzie wprowadzaliśmy możliwość realizacji takich programów z Funduszu Pracy przez organizacje pozarządowe dla cudzoziemców. Tego kiedyś nie było, ponieważ możliwość realizacji różnego rodzaju programów czy projektów miały wyłącznie urzędy pracy. A w ramach tego programu również różne organizacje będą mogły realizować projekty w zakresie integracji zawodowej, nie tylko dla osób z niepełnosprawnością, ale także dla ich opiekunów. To tak w największym skrócie.

Przewodniczący poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję, pani dyrektor.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę o zadawanie pytań. Jeśli nie ma pytań, to ja mam dodatkowe pytanie, jeśli chodzi o okres wejścia w życie tej ustawy, bo kadencja Sejmu powoli dobiega końca. Ustawa jest już praktycznie kompletna, przygotowana, skonsultowana i jest oczekiwana przez wszystkie środowiska i przez wszystkie zainteresowane strony. Pytanie, jaki jest realny czas wejścia tej ustawy do Sejmu, żebyśmy mogli nad nią pracować.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Wejście w życie ustawy planujemy od 1 stycznia 2024 r., czyli mamy jeszcze trochę czasu. Oczywiście skraca nam się w tej chwili kalendarz sejmowy. Ustawa jest dosyć obszerna, mamy nadzieję, że trafi jeszcze w tej kadencji na posiedzenie plenarne Sejmu i będziemy mogli ją dość szybko przyjąć, tym bardziej że ona nie wywołuje jakichś kontrowersji. Wiele spraw zostało wcześniej wyjaśnionych i uzgodnionych. Została ostatnia kwestia, która jest jeszcze do omówienia, czyli odłączenia składki zdrowotnej z urzędów pracy i przekazania tych działań do ZUS. Mamy nadzieję, że to się uda. Ustawa jest przygotowana, dlatego jeszcze raz dziękuje departamentom, które ją przygotowały.

Przewodniczący poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję panie ministrze.

Chciałbym jeszcze zapytać, czy ministerstwo planuje przekazywanie jakichś dodatkowych środków na systemy teleinformatyczne, bo urzędy pracy też muszą trochę iść naprzeciw tym oczekiwaniom, procesom cyfrowym. Czy w międzyczasie będzie jakieś wsparcie tego typu, żeby te narzędzia wzmacniać i żeby budować cyfrowe relacje? Czy w tym zakresie coś się będzie działo?

Dyrektor departamentu MRiPS Ewa Flaszyńska:

Właściwie co roku ministerstwo wspiera urzędy pracy, jeśli chodzi o różne systemy teleinformatyczne. Utrzymujemy systemy teleinformatyczne. Natomiast faktycznie w KPO zapisaliśmy dodatkowe środki i Komisja Europejska zaakceptowała KPO na wzmocnienie

tych systemów teleinformatycznych niezależnie od środków, które posiadamy. Dokładnie nie pamiętam, ale jest to ok. 40 mln. Natomiast w KPO mamy 160 mln i rozpoczęliśmy już różne działania, mimo że jeszcze nie zostało uruchomione KPO w ramach prefinansowania z PFR. Rozpoczęliśmy działania dotyczące szkoleń czy przygotowania standardów urzędów pracy i szkoleń z zakresu zmian przepisów prawnych, a Departament Informatyki rozpoczął działania w zakresie związanym ze wzmocnieniem systemów teleinformatycznych. Ustawa o umowach zawieranych w sposób teleinformatyczny, którą Sejm przyjął w grudniu, a prezydent podpisał 23 grudnia, również wymusza zbudowanie pewnych połączeń czy pewnych nakładek na nasze systemy, wymusza także pewne działania, które gdzieś się toczą, bo widzę to w przekazywanych dokumentach czy pismach.

Przewodniczący poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję za informację.

Na koniec pytanie, czy w związku z tym, że potrzebne są duże środki, jest nowa ustawa, to czy nie warto wrócić do tematu, żeby włączyć urzędy pracy w strukturę organizacji administracji centralnej. Gdyż to jest taki moment, gdzie możemy dokonać tej zmiany. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Dyskusja trwa od wielu, wielu lat. Uśmiecham się tu do pana dyrektora z Jaworzna, pana Łukasza – nie wiem, rozmawiamy na ten temat od około 20 lat. Były różne momenty. Już byliśmy bardzo blisko podjęcia decyzji o przekazaniu urzędów pracy pod administrację rządową. Był też wcześniejszy nasz autorski pomysł, żeby urzędy pracy podzielić na dwie części, czyli tę część zajmującą się aktywnością, która przeszłaby pod stronę rządową, oraz część bierną, czyli wypłata zasiłków itp. – ona byłaby w samorządzie. Jednak nie zdecydowaliśmy się na to. Ta ustawa już nie zawiera takich rozwiązań. Doszliśmy do wspólnego wniosku, że opór samorządów przed tymi zmianami byłby – nie wiem, jak to nazwać delikatnie – duży. Dlatego zostawiamy to na tym poziomie właśnie poprzez wprowadzenie tych zmian, jeśli chodzi o ustawę o aktywności zawodowej, które uelastyczniłyby to. Myślę, że kwestia dopasowania się samych urzędów pracy do nowej sytuacji jest kluczowa. Jednak nie można powiedzieć, że ten model będzie obowiązywał do końca świata. Tak że można jeszcze do tego zawsze wrócić.

Dyrektor departamentu MRiPS Ewa Flaszyńska:

Jeszcze mogę dodać, że robiliśmy badania wśród urzędów pracy, zanim w ogóle wpisaliśmy założenia do ustawy. To było dwa lata temu, dział Praca był wtedy w ministerstwie rozwoju i dostaliśmy bardzo dużo odpowiedzi z całej Polski, ze wszystkich urzędów. Jakby wziąć te odpowiedzi, to dokładnie równoważyły się dwie kupki. Jedni byli za administracją rządową, a drudzy, pewnie tacy, gdzie samorząd czuje potrzebę tego urzędu pracy, byli po prostu przeciwni, byli za zostaniem w samorządach. Głosy były różne. Natomiast anegdotycznie mogę powiedzieć tyle, że fakt, iż zlikwidowano Krajowy Urząd Pracy i że w 2000 r. urzędy pracy stały się samorządowe – to zadziało się podczas procedowania ustawy o podziale administracyjnym kraju i ustawa, mimo że nie przewidywała włączenia do samorządu powiatowego i samorządu wojewódzkiego kwestii związanych z urzędami pracy, to właśnie na komisji sejmowej postanowiono, że urzędy przestaną być rządowymi i zostaną wprowadzone do samorządów. Potem było dwa lata vacatio legis i od 1 stycznia 2000 r. urzędy pracy miały się dostosować do struktur samorządowych, wcześniej będąc całkowicie administracją rządową z Krajowym Urzędem Pracy na czele.

Przewodniczący poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze, pani dyrektor.

Stoi przed nami wyzwanie. Natomiast teraz kibicujemy tej ustawie, która jest bardzo dobra, wychodzi naprzeciw oczekiwaniom również młodych ludzi. Co więcej, mam przyjemność zajmować się polityką młodzieżową, dlatego oprócz spraw dotyczących polityki mieszkaniowej sprawy dotyczące rynku pracy, dopasowania, aktywizacji i wspierania młodych ludzi są dla mnie bardzo ważne.

Szanowni państwo, czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma pytań.

Zamykam dyskusję i posiedzenie. Bardzo dziękuję.